



Sędowo – wieś o bogatej przeszłości

Wielu współczesnych mieszkańców niewielkich, czy wręcz małych miejscowości nie zdaje sobie sprawy, iż miejsca, w którym mieszkają, posiadają tak odległe dzieje jak stary Poznań, Gniezno, czy nawet Biskupin. Przykładem może być wieś Sędowo położona na pograniczu historycznych Pałuk i Kujaw, w niewielkiej odległości od zachodniego brzegu Jeziora Pakoskiego. Współcześnie jest to obszar gminy Dąbrowa w powiecie mogileńskim. Kiedy przed kilkoma tygodniami zostałem poproszony o pomoc w opracowaniu dziejów tej miejscowości, podjąłem się tego zadania, gdyż sporo materiału o jej dziejach nagromadziłem podczas kwerend nad dziejami lasów pałuckich¹. Innym powodem mej decyzji było też to, że proszącą była młoda osoba, a takim staram się pomagać.

Z otchłani wieków

Jak to przeważnie bywa, przypadek sprawił, że w 1935 roku ziemia odkryła skrywaną przez wieki, a w przypadku Sędowa przez blisko 6 tysięcy lat tajemnicę o pierwszych mieszkańcach tej miejscowości. Odkrycie to zbiegło się w czasie z odkryciami biskupińskimi i było od nich o wiele, bo około 3 tysiące lat starsze. Mało tego, to delegowany z biskupińskiej ekipy archeolog dokonał pierwszych badań ratunkowych nad sędowskim znaleziskiem. W locie błyskawicy o tym znalezisku rozpisła się prasa, a specjalistyczny periodyk „Z Otchłani Wieków” donosił, iż:

Wielkopolskę obiegła kolejna po Biskupinie, z dziedziny archeologii, sensacyjna wiadomość. Groby z młodszej epoki kamiennej w Sędowie. Po sławnych odkryciach wykopaliskowych na półwyspie Jeziora Biskupińskiego w powiecie żnińskim przybył nauce prehistorycznej nowy cenny materiał w postaci przypadkowego odkrycia dwóch grobów szkieletowych z młodszej epoki kamiennej w Sędowie pod Mogilnem².

Jak do tego odkrycia doszło? Otóż, w czerwcu 1935 roku na gruncie rolnika Waltera Meyera w Sędowie w powiecie mogileńskim w czasie kopania piasku natrafiono na dwa groby szkieletowe z naczyniami. Robotnicy nie zdając sobie sprawy z ważności znaleziska, porozbijali naczynia, kości zaś wywieźli wraz z ziemią. Miejscowy kierownik szkoły Władysław Szperliński poinformowany o tym zebrał

¹ M. Przybylski, *Lasy pałuckie. Z dziejów Nadleśnictwa Gołąbki*, Gołąbki 2016.

² „Z Otchłani Wieków” 1935, z. 6. Zobacz też: „Pałuczanie” 1935, nr 113.

poniszczone naczynia i szczękę ludzką, a następnie zawiadomił o wszystkim prof. Józefa Kostrzewskiego. To z polecenia naukowca z członków ekspedycji wykopaliskowej Uniwersytetu Poznańskiego w Biskupinie został wydelegowany młody archeolog Jan Fitzke³. Stwierdził on na miejscu, na podstawie ułamków naczyń, obecność zabytków kultury ceramiki kreskowo-klutej. Odkrycie to przenosi nas w odległe czasy, bo do młodszej epoki kamienia, epoki kamienia gładzonego zwanej neolitem. W przypadku Sędowa był to okres ok. 4000–3500 l. p.n.e. To wówczas przybyła tutaj grupa osadnicza reprezentująca kulturę lendzielską z kręgu kultury naddunajskiej⁴, być może z terenu Czech i Dolnego Śląska.

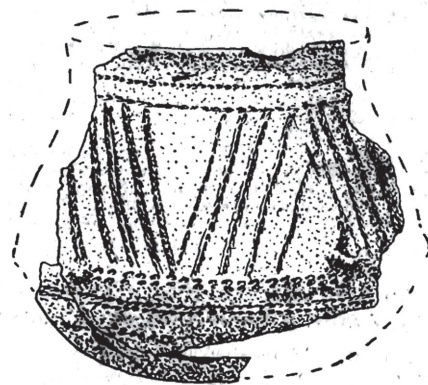
Po przeprowadzeniu dwudniowych próbnych poszukiwań i zebraniu wszelkich wiadomości o znalezionych grobach dowiedział się naukowiec między innymi, że groby znajdowały się tuż obok siebie na głębokości 1 m pod powierzchnią i że były wyposażone w naczynia, po dwa w każdym grobie. Naczynia stały w pobliżu głowy, po jednym z każdej strony. Jaki był sam układ szkieletów i czy coś więcej się wokół nich znajdowało, nie umiano mu powiedzieć. Na prośbę archeologa pp. Szperliński i Meyer ofiarowali Muzeum Wielkopolskiemu w Poznaniu przedmioty znalezione w grobach. Były to następujące zabytki: część naczynia kształtu gruszkowatego (ryc. 1); naczynie w całości zachowane, wysokie na 10,2 cm, o średnicy otworu i średnicy brzuśca 12,4 cm (ryc. 2); duży ułamek głębokiej, półkolistej miski o wysokość 13 cm i średnicy otworu 148 cm (ryc. 3)⁵.

Wynikiem próbnego poszukiwań, prowadzonych przez archeologa, było stwierdzenie w najbliższym sąsiedztwie grobów, na głębokości 30–80 cm, bruku z kamieni, ułożonych w sposób przypominający obstawy grobów łużyckich, i odkrycie trzech ziemianek bardzo ubogich w zabytki. Nadto odkrył on na nasypach ziemi przekopanej ułamkami naczyń krążkowy przęslik z otworkiem w środku, od którego wybiegają promienisto ryte linie. Znajezisko sędowskie dla poznania młodszej epoki kamiennej północno-zachodniej Polski miało niemałe znaczenie, gdyż było jednym z bardzo rzadkich zespołów grobowych kultury ceramiki kreskowo-klutej, występującej w tych stronach znacznie rzadziej aniżeli starsza kultura ceramiki wstęgowej. Pomnożyło ono liczbę stanowisk tej kultury skupiających się na Kujawach i stało się

³ „Z Otchłani Wieków”, op. cit.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.



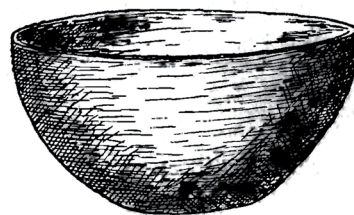
1. Sędowo, pow. mogileński, woj. poznańskie. Naczynie kultury ceramiki kreskowo-klutej 1/3 w. n.

Ryc. 1. Naczynie kultury ceramiki kreskowo-klutej, „Z Otchłani Wieków” 1936, z. 2



2. Sędowo, pow. mogileński, woj. poznańskie. Naczynie kultury ceramiki kreskowo-klutej. 1/3 w. n.

Ryc. 2. Naczynie kultury ceramiki kreskowo-klutej, „Z Otchłani Wieków” 1936, z. 2



Ryc. 3. Sędowo, pow. mogileński, woj. poznańskie. Miska kultury ceramiki kreskowo-klutej. Ok. 1/2 w. n.

Ryc. 3. Miska kultury ceramiki kreskowo-klutej, „Z Otchłani Wieków” 1936, z. 2

jednym z charakterystycznych świadectw jej rolniczego charakteru⁶.

U zarania dziejów Polski

Po raz pierwszy wieś została wymieniona w bulli papieża Innocentego II w 1136 roku jako pierwotne uposażenie arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z dóbr

⁶ Ibidem.

klucza żnińskiego⁷. Kościół gnieźnieński dobra te otrzymał ok. 1000 roku od ks. Bolesława Chrobrego, czyli z chwilą ustanowienia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego lub przed rokiem 1034 od księcia Mieszka II Lamberta. Później Sędowo dostało się w ręce rycerskie. W XIV wieku wieś należała do znanego rodu Pałuków z Trłaga. W 1352 roku trzymał ją Andrzej Pałuka. W latach 1374–1382 wymieniani byli stąd trzej bracia Andrzejowice (synowie Andrzeja) Pałuki, a mianowicie: archidiacon kruszewicki i kanonik płocki Jan; podstoli poznański Stefan i późniejszy podkomorzy kaliski Wojciech⁸. Ten ostatni z braci został później jedynym posiadaczem Sędowa. Akta kapitulne wymieniają tę miejscowość w 1415 roku jako Sandowo koło Kołodziejewa w parafii Parlin⁹.

Na początku XV wieku, a być może na przełomie wieków Sędowo (Sandowo) przeszło w ręce rodu Rogalów z Kołodziejewa. W latach 1436–1462 połowę wsi dzierżył Jan Rogala, dziedzic z Kołodziejewa. Druga połowa należała do Ofki, żony Jaki z Wilczyna, która była prawdopodobnie siostrą Rogali. W 1452 roku Katarzyna, żona Jana Słupskiego, rościła pretensje do połowy z czwartej części dziedzicznego jej Sędowa (Szandowo), które trzymał ksiądz Jerzy de Wilczyno, a która jej została przysądzona. W 1462 roku Ofka za 420 zł sprzedała swoją połowę Janowi Rogali¹⁰.

W czasach Rzeczypospolitej Szlacheckiej

Jan Rogala był podstolim inowrocławskim, żonatym z Katarzyną. To ona w 1485 roku, będąc wdową po Janie Rogali, sprzedała połowę Sędowa i Kołodziejewa Katarzynie, żonie Jana Słupskiego. Wieś była przedmiotem sporów i rozbojów potomków byłych właścicieli. Doprowadziło to do przejęcia Sędowa i Kołodziejewa przez Mikołaja z Markowa, chorążego inowrocławskiego, który miał je trzymać wedle dekretu do czasu uiszcze-

⁷ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, Poznań 1877, t. 1, nr 7.

⁸ W. Semkowicz, *Ród Pałuków (z tablicą i mapą)*, Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny, serya II, t. 24, Kraków 1907, s. 151–268.

⁹ S. Kozierowski, *Badanie nazw topograficznych dzisiejszej Archidiecezji gnieźnieńskiej (dokończenie)*, Poznań 1913, s. 133.

¹⁰ Teki Dworzaczka, *Regestry: Sandowo, Szandowo*, http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html (dostęp: 20.01.2018).

nia czynszów ze wsi przez Stanisława, Wojciecha i Andrzeja Brzyskorzystewskich – braci. Z tej trójki braci Wojciech, który przybrał nazwisko Słupski (od wsi Słupy), toczył spory o Sędowo z potomkami Mikołaja z Markowa, Wojciechem i jego bratem Janem, którzy nazwali się Kiełbasa. W 1493 roku Sędowo (Sandowo) ponownie znajdujemy opisane jako leżące koło Kołodziejewa¹¹.

W 1502 roku po dokonaniu działów wieś Sędowo i połowę Kołodziejewa otrzymał Wojciech Słupski. W 1506 roku wybuchł spór pomiędzy braćmi Kiełbasa o wygnanie Jana z dóbr rodowych, w tym i Sędowa, przez Wojciecha. Ostatecznie właścicielką Sędowa została Katarzyna Słupska, córka Wojciecha ze Słupów Słupskiego. Była ona żoną Jana z Kościelca Kościelskiego, kasztelana łęczyckiego, starosty nakielskiego i tucholskiego¹².

W *Liber Beneficiorum Łaskiego* (ok. 1521) miejscowość zapisana została jako Szandowo. Wieś należała do parafii w Parlinie i znajdowały się w niej dwie karczmy (tabernarum duarum). Kmiecie tu osiadli płacili plebanowi kolende w wysokości 1 grosza z każdego działu. Co do dziesięciny, to płacili po groszu, zaś dziesięcina folwarczna z Sędowa była przedmiotem sporu między proboszczem a scholastykiem gnieźnieńskim¹³.

W 1533 roku Katarzyna Słupska sprzedała część swoich dóbr, w tym Sędowo, Piotrowi Zberkowskiemu. W tym samym roku Jan z Kościelca odkupił te dobra wraz z Sędowem. W 1566 i 1571 roku właścicielem Sędowa i Kołodziejewa był Stanisław Kościelski, kasztelan bydgoski, który wydzierżawił m.in. Sędowo Andrzejowi Zakrzewskiemu z Grzybowa. Odnowił tę dzierżawę w 1576 roku. W 1579 roku Sędowo znajdowało się nadal w rękach Andrzeja Zakrzewskiego. W latach 1580–1585 i w 1592 roku znajdujemy w Sędowie Jana Sławskiego z Targowej Górki, kasztelana i wojewodę inowrocławskiego¹⁴.

Przed rokiem 1598 Sędowo przechodzi w ręce Mikołaja Niemojewskiego, syna Wojciecha, podkomorzego inowrocławskiego. W tymże roku nabywa je od Niemojewskiego Jan Kiełczewski, w 1602 roku podwojewódzic inowrocławski i mąż Anny Przyłubskiej. W 1623 roku wieś trzymał po ojcu syn Wacław Kiełczewski. W 1639 roku wieś znajdowała się w rękach Pawła Ponętowskiego, który wy-

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem.

¹³ J. Łaski, *Liber beneficiorum Archidiecezsis Gne-snensis*, Gniezno 1880, t. 1, s. 172–173.

¹⁴ Teki Dworzaczka, *Regestry*, op. cit.



Ryc. 4. Sędowo, Sędówko, Broniewiczki, Szubinek na przełomie wieków XVIII/XIX – fragment mapy Schroettera. Źródło: <http://igrek.amzp.pl/maplist.php?cat=SCHROETTOWPR150&listsort=sortoption1&disttype=mapywig2> (dostęp: 16.04.2018)



Ryc. 5. Sędowo, Sędówko, Broniewiczki, Szubinek – fragment Mapy Regencji Bydgoskiej z 1816 roku. Źródło: <http://kpb.umk.pl/dlibra/docmetadata?id=24580&from=publication> (dostęp: 16.04.2018)



Ryc. 6. Sędowo, Sędówko, Broniewiczki, Szubinek, ok. 1843 roku – fragment mapy powiatu mogileńskiego, według von C. Heymanna, Berlin 1843 rok. W zbiorach autora

dzierżawił ją Sewerynowi Pałędzkiemu, a w 1649 roku, będąc łowczym ziemskim kaliskim, Andrzejowi Tarnowskiemu. W 1666 roku dostała się ona w wianie małżeńskim Andrzejowi Gniewkowskiemu, który poślubił Dorotę Ponętowską, córkę Andrzeja. Ich syn Andrzej Stanisław Gniewkowski w 1685 roku wieś sprzedał Andrzejowi Markowskiemu z Markowic. Andrzej był żonaty z Dorotą Swiniarską. W latach 1733–1735 Sędowo trzymał syn Andrzeja, Jakub Markowski¹⁵.

W 1735 roku Jakub Markowski, syn nieżyjącego Andrzeja z Markowic Markowskiego i nieżyjącej Doroty Swiniarskiej, dziedzic Sędowa w powiecie gnieźnieńskim, sprzedał 3 sierpnia Sędowo Józefowi z Mielżyna Złotnickiemu, pułkownikowi chorągwi janczarów w Wielkim Księstwie Litewskim, synowi Karola i Zofii Kierskiej. W rękach Złotnickich Sędowo i wydzielona z tych dóbr osada olenderska Sędówko pozostawały do końca XVIII wieku¹⁶.

Sędowo w czasach Złotnickich przeszło wielkie przemiany. Wieś wcześniej przeżywała wielki kryzys związany z wojną północną. Całą Ziemię Mogileńską, podobnie jak kraj dotknęły rozliczne plagi, gwałty wojenne, walki, rozboje, a do tego zarazy. Wsie zostały zdziesiątkowane, mieszkało w nich po kilka osób, pola zaczęły zarastać krzewami i samosiejkami. Do przywrócenia ładu gospodarczego i do odbudowy zniszczeń potrzebna była nowa siła robocza. Według analizy historycznej możemy dojść do wniosku, że w połowie XVIII wieku Złotnicy sprowadzili do Sędowa w dwóch grupach osadników olenderskich. Pierwsza grupa zajęła się odbudową wsi i folwarku, zaś druga grupa na obszarze podmokłym i zalesionym pobudowała nową osadę – wieś, którą nazwano Sędówkiem (Sendowkiem)¹⁷.

Sędówko zlokalizowane zostało w linii prostej pomiędzy Sędowem a Karczmą Sędowo, która leżała przy trakcie Mogilno – Barcin. Nową osadę od Sędowa, Karczmy Sędowo i Szubinka dzieliły równe odległości – ok. 1 km. Osadzeni tu olendrzy byli wyznania protestanckiego i z czasem całkowicie zdominowali zarówno Sędowo, jak i Sędówko.

Pod pruskim zaborem

W wyniku poszerzenia granic I rozbioru Polski w 1774 roku Sędowo, Sędówko i cała okolica znalazły się pod panowaniem króla pruskiego Fryderyka II Wielkiego. W dworze Sędowo w 1779 roku znajdujemy małżonków Antoniego Borowskiego i Zuzannę z Zielińskich. 26 stycznia tegoż roku urodziła się im córka Marcina Agata, którą ochrzcił proboszcz z Parlina, ks. Walenty Złotnicki, kustosz kruszewicki. Zielińscy byli dzierżawcami Sędowa i tam zamieszkiwali¹⁸. Ostatni ze Złotnickich herbu Nowina jako właściciel Sędowa został wymieniony w 1782 roku. Zaś w 1793 roku Sędowo i Sędówko nadal tworzyły jedną majątność należąca nadal do Złotnickich. Później Antoni Złotnicki w 1820 roku wymieniony został jako właściciel Dobieszewic¹⁹.

W 1820 roku Sędowo i Sędówko zostało wymienione jako miejscowości nieprzypisane do żadnej parafii ewangelickiej. Wieś leżała w Obwodzie Superintendatury Bydgoszcz i obszarze parafialnym Szubin. W związku z tym mieszkający tu ewangelicy nie wnosili stosownych opłat kościelnych. Rząd pruski na uporządkowanie tego stanu rzeczy dał czas do 1821 roku²⁰. Po tym okresie w 1833 roku Sędowo i Sędówko znalazły się w Obwodzie Superintendatury Gniezno i obszarze parafialnym Mogilno. Dla tutejszych katolików cały czas parafią był Parlin. W tym też roku Sędowo składało się z trzech części, tj. wsi, osady olenderskiej – hauland, i karczmy – gastwirtschaft (gościniec ekonomiczny). Wieś oznaczona była numerem 128 i znajdowało się w niej 13 domostw zamieszkałych przez 79 mieszkańców, w tym 72 ewangelików i 7 katolików. Sędówko było wsią oznaczoną numerem 129 i znajdowało się w niej 10 domostw zamieszkałych przez 66 ewangelików. W tym czasie we wsi nie było żadnego katolika²¹.

W 1841 roku gospodarz w Sędowie Paweł Hagemann posiadał zlustrowanego i zatwierdzonego do stanowienia kłaczy? ogiera. Zaś w 1863 i 1864 roku takiego ogiera posiadał gospodarz Fryderyk Dieckmann. Według ordynacji z 1834 roku wieś

¹⁵ Teki Dworzaczka, Registry, op. cit.

¹⁶ Teki Dworzaczka, Registry, op. cit.

¹⁷ *Karte von Ost-Preussen nebst Preussisch Litthauen und West-Preussen nebst dem Netzdistrict. Sect. XXV: Profil von dem Bromberger Kanal und dem Gefälle der Schiffschleusen auf demselben*, Berlin 1810.

¹⁸ Teki Dworzaczka, Registry, op. cit.

¹⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, Warszawa, t. 10, s. 464.

²⁰ *Amtsblatt der der Königlichen Preussischen Regierung zu Bromberg* (dalej: *Amtsblatt...*) 1820, nr 4.

²¹ *Verzeichniss aller Ortschaften des Bromberger Regierungs-Bezirks : mit einer geographisch-statistischen Übersicht derselben*, Bromberg 1833, s. 90.

Sędowo i Sędówko należały od okręgu rozjemczego w Dąbrowie. W 1864 roku sędzią rozjemczym dla tego obwodu obrany został nauczyciel Häsen z Dąbrowy²².

W 1860 roku Sędowo i Sędówko znajdowały się w dystrykcie policyjnym Pakość. W Sędowie było 12 domostw zamieszkałych przez 101 mieszkańców, w tym 96 ewangelików, 3 katolików i 2 Żydów. W Sędówku było 18 domostw zamieszkałych przez 113 ewangelików²³.

Rozkazem gabinetowym z 1877 roku zmieniono nazwy urzędowe obu wsi w pisowni i brzmieniu na nazwy niemieckie. Sędowo zostało zmienione na Treufelde (w wolnym tłumaczeniu – wierne pole), a Sędówko na Königsau (w wolnym tłumaczeniu – królewska locha), później na Königstreu (w wolnym tłumaczeniu – lojalni królowi)²⁴. Ostatecznie w 1920 roku Ministerstwo Byłej Dzielnicy Pruskiej zmieniło zniemczoną w 1877 roku nazwę wsi Königstreu na Sędowo, a w 1922 roku nazwę Sędowo Forst na Sędowo (las). W czasie okupacji dla całego obwodu wprowadzono nazwę Königstreu²⁵.

Około 1889 roku Sędowo liczyło 13 domostw zamieszkałych przez 121 mieszkańców, w tym tylko 22 katolików i 99 protestantów. Obszar wsi wynosił 233 ha, w tym 191 ha roli, 2 ha łąk i 24 ha lasu, reszta to nieużytki. Natomiast Sędówko liczyło 19 domostw zamieszkałych przez 124 mieszkańców, w tym zaledwie 8 katolików i 134 protestantów. Obszar wsi zajmował 208 ha, w tym 180 roli i 3 ha łąk, reszta to las i nieużytki²⁶.

W wolnej Polsce

Stosunki narodowościowe po odzyskaniu niepodległości stopniowo zmieniały się na korzyść Polaków. Spora część Niemców przyjęła obywatelstwo polskie i pozostała. Według danych z 1928 roku wieś i gmina Sędowo liczyły 456 mieszkańców, w przeważającej liczbie byli oni pochodzenia niemieckiego. Największymi posiadaczami ziemskimi (bauerami) byli Otto Rothe (120 ha) i Gustaw Meyer (67 ha). Większe interesy prowadzili: Wilhelm Moritz – zakład kołodziejski, O. Zacharias – zakład kowalem?, E. Rühmer – młyn, Edward

Klettke – restaurację i gościniec, E. Krüger – tartak²⁷. We wsi była również cegielnia.

Funkcjonowały tutaj dwie szkoły, dla dzieci niemieckiego pochodzenia i dla dzieci polskich. Nauczycielką w Publicznej Szkole Powszechnej w Sędowie od 1 maja 1928 roku ustanowiona została Anna Kiełpińska, która uczyła tutaj do 1930 roku. Na jej miejsce przysłała Rozalia Bąkówna z Ostrowa w powiecie inowrocławskim, obejmując posesję od 1 września 1930 roku. Z kolei 1 sierpnia posesję nauczycielską objął Karol Bisanza, dotychczasowy nauczyciel Publicznej Szkoły Powszechnej w Swarzędzu²⁸. W Sędowie, w budynku szkolnym ustanowiony był obwód głosowania dla gminy Sędowo, tj. Sędowa, Sędówka, Szubinka i Broniewiczzek (Broniewiaków). W 1930 roku w Sędowie mieszkali m.in. rolnicy: Leon Arndt, Jan Bejma, Michał Bodziony, Emil Dörr, Jan Maciela, Gustaw Meyer, Jan Paweł, Paweł Skrzypczak, Edward Klettke, Wilhelm Moritz, oraz Jan Śliwiński – robotnik²⁹.

Dość często o Sędowie rozpisywało się przedwojenna prasa. Na jej łamach informowano czytelników o pożarach, których pastwą padały całe zabudowania gospodarcze i domostwa, o włamaniach i kradzieżach oraz o tragicznych zgonach. Najdotkliwszy w skutkach pożar wybuchł w październiku 1931 roku w gospodarstwie Władysława Foremskiego. Na wygrzewającego się pod piecem kota wypadł żar z pieca. Kot momentalnie stanął w ogniu. Rozszalałe z bólu zwierzę wybiegło na podwórze, a następnie do stodoły. Tam poczęło się tarzać w słomie, wzniciając przez to pożar, który nie tylko strawił stodołę, świniańnię i chlew, lecz również przyległą stodołę i dom mieszkalny gospodarza Ludwika Bejmy. Natomiast w sierpniu 1933 roku uderzył grom z nieba w stodołę Jasemanna i wywołał pożar. Pastwom płomieni padła stodoła napełniona zbożem oraz chlew. Straty okazały się bardzo poważne. Z kolei w 1937 roku wybuchły aż dwa pożary, u Artura Nickla i Maksymiliana Alfa. Straty okazały się znaczne³⁰.

Mieszkańców dotykały również tragedie. W grudniu 1935 roku „w czasie obchodzenia przyległego do wsi rewiru leśnego w Mierucinie leśni-

²² *Amtsblatt...* 1841, nr 16; 1864, nr 18.

²³ *Verzeichniss sämmtlicher Ortschaften des Regierungs-Bezirks Bromberg...*, op. cit.

²⁴ „Gazeta Toruńska” 1877, nr 94.

²⁵ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Byłej Dzielnicy Pruskiej” 1920, nr 41; 1922, nr 4.


²⁶ *Słownik geograficzny...*, op. cit.

²⁷ *Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa*, Warszawa 1928, s. 1448.

²⁸ „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego” 1928, nr 11; 1930, nr 15; 1932, nr 10.


²⁹ „Orędownik Powiatu Mogileńskiego” 1930, nr 30.

³⁰ „Gazeta Wągrowiecka” 1931, nr 241; „Dziennik Bydgoski” 1937, nr 97.



SZKOLNICTWO POLSKIE
W HOŁDZIE NARODOWI
AMERYKAŃSKIEMU
NA PAMIĄTKĘ 150-LECIA
NIEPODLEGŁOŚCI
STANÓW ZJEDNOCZONYCH

SCHOOL SZKOŁA <i>Katolicka Szkoła Powszechna</i>	TRUSTEE OPIEKUN /
LOCALITY MIEJSCOWOŚĆ <i>w Sędowie</i>	PRINCIPAL KIEROWNIK <i>A. Piętpińska</i>
DISTRICT POWIAT <i>Mogilów</i>	INSPECTOR INSPEKTOR



Pawlak Władysław
Rosinski Florian
Rosinski Ernest
Pierotowski Stanisław
Rawela Józef
Januszczyński Józef
Urban Feliks
Pius Edmund
Radzian Jan
Kalewski Józef
Kolska Władysława
Brzozowska Helena
Bobkianówna Helena
Januszczyńska Helena
Paulakówna Władysława
Januszczyńska Barbara
Wadrinska Marijanna

Kolska Wiktoria
Kuczmówna Wiktoria
Olczakówna Stefania
Lisiecka Helena
Gowuska Helena
Piętpińska Anna
nauczycielka

Ryc. 1. Autografy uczniów Katolickiej Szkoły Powszechnej w Sędowie, 1928 rok, Polish Declarations of Admiration and Friendship for the United States. Grammar and elementary schools; Mława-Nadworna; vol. 55. Źródło: <https://www.loc.gov/resource/pldec.055/?sp=159> (dostęp: 16.04.2018)

czy [Roman] Medycki dokonał makabrycznego odkrycia. Pod jednym z drzew znalazł zwłoki nieznanego mężczyzny. Na miejsce przybyła policja i stwierdzono, że denatem jest 30-letni robotnik Tomasz Rutkowski z Sędowa. Jak wykazały oględziny zwłok, Rutkowski wdrapał się na drzewo, z którego spadł, odnosząc śmiertelne obrażenia”. O uporczywym samobójcy donosiła prasa w kwietniu 1936 roku. Otóż w drugie święto wielkanocne w Sędowie popełnił samobójstwo przez powieszenie się na pasku w oborze 79-letni Fryderyk Kaulbach. Denat mimo iż miał utrzymanie u swego zięcia, a ponadto pobierał rentę w kwocie 20 zł, był uporczywym samobójcą, gdyż prócz innych usiłowań podrzynał on już sobie nawet gardło brzytwą, czemu jednak przeszkodzono. Tym razem czyn samobójczy okazał się skuteczny. Natomiast w sierpniu 1938 roku mieszkaniec Sędowa 22-letni syn rolnika Siegfried Bischof wybrał się nad sadzawkę rolniczką Elli Rühmer, by się wykąpać. W trakcie zażywania kąpieli młodzian doznał udaru serca i utonął³¹.

Jak w każdej wsi, tak i w Sędowie zdarzały się włamania z kradzieżami. W nocy z 22 na 23 stycznia 1936 roku włamano się do warsztatu ślusarza Hlingera i skradziono mu dwa rowery oraz cały zestaw narzędzi ślusarskich. Jak odnotowano w komunikacie: „policja czyni energiczne śledztwo”. W 1936 roku doszło do sfingowania kradzieży. Franciszek B., rolnik w Sędowie, będąc w konflikcie ze swym robotnikiem Furdalem Stanisławem, sfingował kradzież słoniny. Rzekomą kradzież z włamaniem przez dach zgłosił policji, posądzając o czyn Furdala. Przybyła na miejsce policja wraz z komendantem Dudziakiem stwierdziła, iż kradzież została sfingowana. Mściwy rolnik odpowiadał przed sądem grodzkim w Mogilnie, który skazał go na 6 tygodni aresztu³².

W 1936 roku w „Kurierze” znajdujemy anons o „Miłym” krewnym. Otóż niejaki Chlebowski Jan, blacharz z Niestronna, złożył swoim krewnym Snopkom w Sędowie wizytę. Przypadek zrzucił, że listonosz przyniósł Snopkowi spłatę renty w sumie 108 zł. Chlebowski pod chwilową nieobecność gospodarza przywłaszczył sobie gotówkę. „Zacnego” gościa zdemaskowano. Sąd grodzki w Mogilnie skazał go na półtora roku więzienia. Ponadto Chlebowski skazany został za kradzież blachy w firmie Meister w Mogilnie na 6 tygodni aresztu³³.

³¹ „Pałucznanin. Ilustrowany Kurier” 1936, nr 12; „Nowy Kurier” 1936, nr 87; 1938, nr 186.

³² „Nowy Kurier” 1936, nr 31 i nr 247.

³³ „Nowy Kurier” 1936, nr 293.

Szubinek

Szubinek w swoim wielowiekowym istnieniu był niewielką wsią należącą do klasztoru Benedyktynów w Mogilnie. Osada wraz z przyległymi lasami wchodziła w skład pierwotnego uposażenia opactwa czarnych mnichów i została wymieniona w najstarszym dokumencie opatrzonym datą roczną 1065. Zapisano ją wówczas jako Subino (Szubinek)³⁴.

Po I rozbiorze Polski wieś wraz z lasami została zabrana klasztorowi i włączona w skład Domenen Rent-Amt (Urzędu Dominialnego) Mogilno. Ustanowiono tutaj tzw. objazd leśny obejmujący dawne lasy pobenedyktynskie. Funkcjonował on do lat trzydziestych XIX wieku i obejmował swym zasięgiem były Królewski Rewir Mogileński³⁵. W 1833 roku w Szubinku znajdowało się 6 domostw, które zamieszkiwało 55 mieszkańców, w tym 32 katolików i 23 ewangelików. W 1860 roku było tutaj 5 domostw zamieszkałych przez 55 mieszkańców, w tym 52 ewangelików i 3 katolików. W 1877 roku zaborca zniemczył jej nazwę, zmieniając ją na Königshöhe (w wolnym tłumaczeniu – królewska wysokość)³⁶. Do starej nazwy powrócono w 1920 roku.

Broniewiczki

Miejscowość powstała na tzw. surowym korzeniu, z wycięcia lasów należących do majątności Broniewice, po wojnie szwedzkiej pomiędzy 1673 a 1685 rokiem. Była to osada olenderska stanowiąca nierozdzielalną część z majątnością główną, która dość szybko stała się wsią. W tym czasie właścicielem Broniewic był Andrzej Stanisław Gniewkowski, syn Andrzeja i Doroty Ponętowskiej. W 1685 roku po raz pierwszy spotykamy się z nazwą nowo powstałej wsi, która została zapisana jako *Bronowiczki*, a nie Broniewiczki. W tymże roku Gniewkowski całe swe dobra: Broniewice Wielkie i owe Bronowiczki, a także Trłąg, Górczynę, Sędowo, Suchodół oraz część Obódna i Ostrowca leżące w powiecie gnieźnieńskim, sprzedał Andrzejowi z Markowic Markowskiemu³⁷.

³⁴ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, op. cit.

³⁵ M. Przybylski, *Lasy pałuckie. Z dziejów Nadleśnictwa Gołębki*, op. cit., s. 117–118.

³⁶ *Verzeichniss aller Ortschaften des Bromberger...*, op. cit.; *Verzeichniss sämtlicher Ortschaften des Regierungs-Bezirks Bromberg...*, op. cit.

³⁷ Teki Dworzaczka, Regestry: Broniewic, Bronie-

Później Broniewice i Broniewiczki dostały się, podobnie jak Sędowo, Złotnickim. W 1748 roku właścicielem Broniewic i Broniewiczek był Melchior Złotnicki³⁸. Wraz z wprowadzeniem reformy uwłaszczeniowej Broniewiczki nazwano Neubroniewice – Nowe Broniewice. W 1833 roku we wsi było 9 domostw z 56 mieszkańcami. Wszyscy byli wyznania ewangelickiego. W 1860 roku nazwę wsi zapisywano *Neu-Broniewice* i liczyła ona wówczas 13 domostw zamieszkałych przez 160 mieszkańców, w tym 152 ewangelików i 8 katolików. W 1877 roku Nowe Broniewice ziemczono całkowicie, nazywając miejscowość od tego czasu Neuwehr (w wolnym tłumaczeniu – wolna obrona). W 1920 roku zniesiono nazwę niemiecką, nadając polską Broniewiaki³⁹.

vice, Bronowiczki, http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html (dostęp: 20.01.2018).

³⁸ Ibidem.

³⁹ *Verzeichniss aller Ortschaften des Bromberger...*, op. cit.; *Verzeichniss sämmtlicher Ortschaften des Regierungs-Bezirks Bromberg...*, op. cit.

Zakończenie

Współczesne Sędowo to wieś główna oraz oddalone od siebie części: Sędówko, Szubinek i Broniewiczki, które wespół stanowią jedno sołectwo. Oddalona jest ona od traktów komunikacyjnych, zatem cicha i spokojna. Zamieszkuje ją ok. 270 osób z wyrównaną liczbą kobiet i mężczyzn. Głównym źródłem ich utrzymania jest rolnictwo – niewielkie gospodarstwa rolne. Stąd do siedziby władz gminnych w Dąbrowie jest od 2 do 5 km. Czyż ta niewielka miejscowość, leżąca na pograniczu Pałuk i Kujaw, zasługuje na uwagę? Osobiście uważam, że tak, dlatego też ją przybliżyłem.

